

ROLAND GRÜNBERG „REXLISTA WYOBRAŹNI”

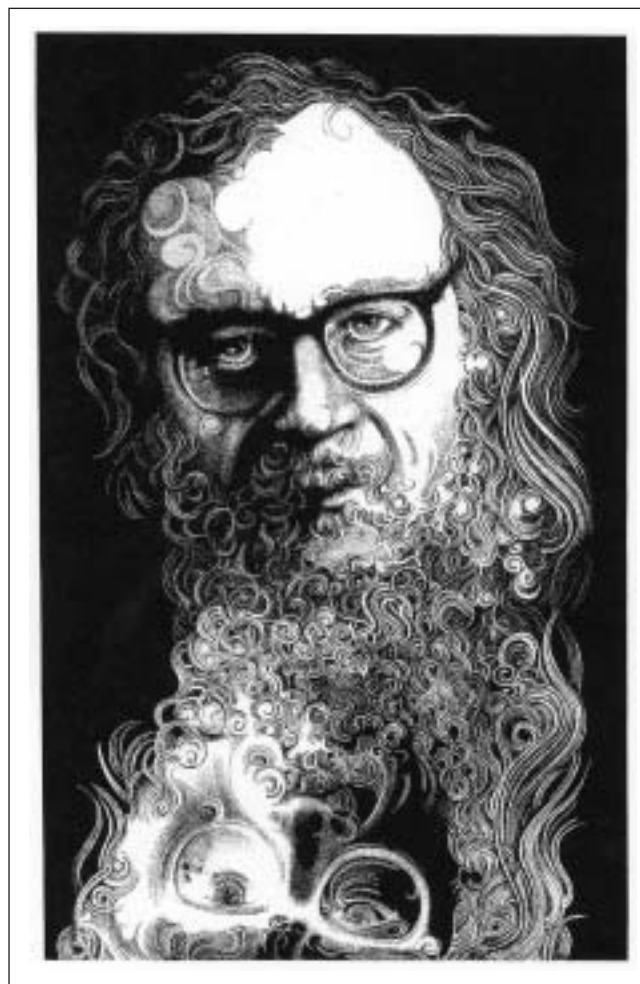
Wystawa pod takim tytułem już kiedyś się w Polsce odbyła: w krakowskim Pałacu Sztuki w grudniu 1961 roku, ponad czterdzieści lat temu. Patronat nad tamtą ekspozycją sprawował Jean Cocteau i to właśnie on wymyślił tytułowe określenie, które stało się potem wizytówką artysty, a zarazem najtrafniejszą i najwzięjszą charakterystyką jego stylu. Grünberg przebywał wtedy w naszym kraju na stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki, ufundowanym w dowód uznania za udział (jako scenografa i aktora) w pierwszej francuskiej realizacji *Dziadów* w Eksperymentalnym Teatrze Studenckim w Grenoble w 1959 roku. Trzydzieści miesięcy spędzonych w Polsce, od marca 1961 do września 1963, zaowocowało dyplomem na Wydziale Grafiki krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, członkostwem nadzwyczajnym w Związku Polskich Artystów Plastyków, licznymi wystawami, współpracą z Telewizją Śląską w Katowicach oraz Teatrem 38 (scenografia i kostiumy do *Mutacji* wg Apollinaire’a w reżyserii Andrzeja Skupnia, prem. 14.12.1961), przede wszystkim zaś ważnymi – na całe życie – spotkaniami: z ludźmi, książkami, dziełami sztuki, z Polakami i z kulturą polską. Jednym z nich stało się spotkanie z Jerzym Grotowskim i Teatrem 13 Rzędów w Opolu.

W tym samym czasie znalazł się w Opolu również inny młody cudzoziemiec, ciekawy Polski i awangardowego teatru, Eugenio Barba. Grotowski i Grünberg mieli wtedy po trzydzieści lat (oba urodzili się w 1933 roku), Barba był o trzy lata młodszy. Co też by się zdarzyło, gdyby tych „trzech muszkie-terów” mogło wówczas razem dłużej popracować?

Pojawiła się nawet taka szansa. Grotowski umożliwił zagranicznym kolegom nie tylko wgląd w swoją pracę, ale także dał im szansę realizacji osobnego projektu. Miała to być *Boska komedia* w reżyserii Barby i ze scenografią Grünberga. Do premiery ostatecznie nie doszło (o szczegółach pisze Barba w swojej książce *Ziemia popiołu i diamentów. Moje terminowanie w Polsce*, wydanej przez tutejszy Ośrodek w 2001 roku), ale na obecnej wystawie możemy obejrzeć – eksponowany po raz pierwszy w Polsce – „dowód rzeczowy”, czyli plakat do tego niezrealizowanego przedstawienia.

U schyłku lata 1963 roku Grünberg wrócił do Francji (stypendium już dawno mu się skończyło i od kilku miesięcy utrzymywał się z własnej pracy zarobkowej), rok później musiał opuścić Polskę Barba – ale kiedy z założonym zaraz potem przez siebie w Oslo Odin Teatret przygotowywał swą pierwszą inscenizację, *Ornitofilene*, o wykonanie plakatu poprosił przyjaciela z Opola, Rolanda. Również i tę pracę oglądamy teraz we Wrocławiu.

W konstelacji Teatru Laboratorium Barba i Grünberg zasługują na wdzięczną pamięć przede wszystkim jednak z innego powodu: to właśnie oni utorowali Grotowskiemu drogę w świat. Zasługi Barby są powszechnie znane, dziś jest okazja, by przypomnieć rolę Grünberga. Po powrocie do Francji



wystarał się on o zaproszenie Grotowskiego na I Światowy Festiwal Teatrów Studenckich w Nancy (jako członka jury), a nawet pokrył koszty jego podróży. W ramach festiwalu prowadził także seminarium na temat *Formowanie aktora teatralnego*, na którym Grotowski wygłosił wykład ilustrowany ćwiczeniami, prezentowanymi przez Renę Mirecką i Ryszarda Cieślaka. Wzbudziło to wśród przybyłych na festiwal ludzi teatru z tzw. kręgów opiniotwórczych wielkie zainteresowanie i apetyt na więcej: na przedstawienia Teatru 13 Rzędów. Doszło do nich, jak wiadomo, dwa lata później w Paryżu (*Książę Niezłomny*) – ale ciekawość została rozbudzona właśnie w Nancy za sprawą Grünberga. Pisał on też wielokrotnie o teatrze Grotowskiego, poczynając od legendarnego, monograficznego numeru włoskiego czasopisma „Sipario”, przygotowanego pod redakcją Barby w 1963 roku. Swoją pracę dyplomową w Centre Européen Universitaire de Nancy Grünberg również poświęcił Teatrowi 13 Rzędów – była to bodaj pierwsza za granicą praca magisterska na temat twórczości teatralnej Grotowskiego.

W latach siedemdziesiątych Grotowski, jak wiadomo, odszedł od teatru przedstawień, a i dla Grünberga teatr nie stanowił wówczas głównego pola zainteresowań (choć wier- nie towarzyszył festiwalowi w Nancy) – koncentrował się w tym czasie na własnej działalności artystycznej, przede wszystkim graficznej; poza tym sporo podróżował (m.in. do Azji, gdzie zgłębiał zagadnienie szamanizmu), wykladał, wystawiał, animował wiele wydarzeń kulturalnych. Dopiero w 1980 roku doszło do ponownego spotkania obu twórców. Tym razem to Grotowski odwiedził pracownię Grünberga w Nancy, interesował się jego doświadczeniami azjatyckimi, a także psychoterapeutycznymi – bo i ta dziedzina stała się w tym czasie nowym, ważnym terenem pracy grafika. Efektem tego spotkania było zaproszenie Grünberga do udziału w projekcie „Teatr Źródło” – miał on dołączyć do międzynarodowej ekipy latem 1981 roku. Niestety, do współpracy nie doszło z tzw. przyczyn niezależnych, ponieważ Grünberg nie mógł wówczas opuścić Francji, zatrzymany przez tamtejszą biurokrację.

Już tylko przytoczone wyżej fakty wystarczająco uzasadniałyby obecne zaproszenie Rolanda Grünberga do Wrocławia, do Ośrodka Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych. Ale jest lepszy powód



niż same wspomnienia: mianowicie sztuka. Dlatego właśnie po przeszło czterdziestu latach ponownie odbywa się w Polsce wystawa pod tytułem „Realista wyobraźni”. Bo warto ją pokazać po prostu ze względu na walory artystyczne. Nie znaczy to, że dzieła Grünberga – znajdujące się notabene w zbiorach trzydziestu muzeów i galerii na całym świecie – przez te wszystkie lata były nieobecne w naszym kraju. Przeciwnie, gościł tu wielokrotnie, a ostatnia duża prezentacja, pod nazwą *Człowiek z popiołu i światła*, miała miejsce w lubelskim Muzeum na Majdanku w 1992 roku.

Z eksponowanych w 1961 roku w Krakowie dzieł powtarzają się dziś we Wrocławiu jedynie projekty scenografii do *Dziadów* – nie mogło ich w tym miejscu przecież zabraknąć, tak jak i innych Grünbergowskich „teatrliów”. Reszta prac

powstała później. Tytuł jednak pozostaje, ponieważ – jak już wspomniałem – trudno o cenniejsze i bardziej skrótkowe określenie stylu tej bogatej twórczości. Większość zebranych tu prac opowiada przy tym o nieustannych spotkaniach Grünberga z Polską, głównie za pośrednictwem literatury – nie tylko zresztą z tak powszechnie znanymi autorami, jak na przykład Schulz, Leśmian, Tuwim, Gałczyński, Czechowicz, Różewicz, Białoszewski, Lec, Jastrun, Herbert, Szymborska, lecz również z wielu pisarzami wywodzącymi się z ziem polskich, lecz należącymi do kręgu piśmiennictwa żydowskiego, jak Rabbi Nachman z Bracławia, Rabbi Menachem Mendel Morgensztern z Kocka, Mordechaj Gebirtig, Hirszy Glik, Icchok Lejbusz Peretz i inni. Dzieła powstałe w orbicie kultury żydowskiej zajmują zresztą ważne miejsce w całym dorobku artysty.

Ta „literacka” część obecnej ekspozycji stanowi dowód szczególnego rodzaju wizualnej lektury wybranych fragmentów wierszy i prozy. To nie są ilustracje do tekstów, lecz świadectwa ich przeżycia, wyrażone w języku, w jakim grafik umie się wyrazić najlepiej: w języku swojej sztuki. Język ów odznacza się owym szczególnym realizmem, polegającym, według Jeana Cocteau, na zachowywaniu „równowagi między światłem a cieniem, między światem rzeczywistości a światem wyobraźni”. Cecha ta sprawia, że styl Grünberga jest niezwykle indywidualny i łatwo rozpoznawalny, trudny też – kiedy się go pozna – do pomylenia z jakimkolwiek innym.

Zaproszeni na spotkanie z twórczością Rolanda Grünberga, zamyśliśmy się nad jego spotkaniami z kulturą polską.

Wojciech Dudzik

Wernisaż wystawy 18 lutego (piątek), godz. 18:30
W czasie wernisażu odbędzie się spotkanie z Rolandem Grünbergiem prowadzone przez dra Wojciecha Dudzikę z Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

**OŚRODEK BADAŃ TWÓRCZOŚCI JERZEGO GROTOWSKIEGO
 I POSZUKIWAKŃ TEKSTUALNO-KULTUROWYCH**

Rynek-Ratusz 27, 50-101 Wrocław, tel.: 71/ 34 45 320, tel./fax: 34 34 267,
 office@grotcenter.art.pl, www.grotcenter.art.pl

ROLAND GRÜNBERG

REALISTA WYOBRAŹNI

SPOTKANIA Z POLSKĄ: TEKST - LITERATURA - JUDAIKA

18.02-13.03.2005

OŚRODEK
BADAŃ
TWÓRCZOŚCI
JERZEGO
GROTOWSKIEGO
I POSZUKIWAKŃ
TEKSTUALNO-
KULTUROWYCH

